Cena 10 h. z tego 2 h. na Czerwony Krzyż. **Nadzwyczajne wydanie.** **Cena 10 h.** z tego 2 h. na Czerwony Krzyż.

Nr. 36 Kraków, niedziela 10 w nocy. Rok V.

GAZETA PONIEDZIAŁKOWA

WYCHODZI ZAWSZE W PONIEDZIAŁEK, O GODZINIE 6. RANO

Cena prenumeraty w Krakowie i na prowincyi:

z odnoszeniem i przesyłką pocztową
Kwartalnie . . . . . K. 1·80
Półrocznie . . . . K. 3·50
Rocznie . . . . . . K. 6·—
W Niemczech i w innych państwach Związku poczt.: kwartalnie . K. 2·50

Rękopisów nie zwraca się.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 32 h
Nadesłane, wiersz petitowy lub jego miejsce 70 h
Za nekrologi za wiersz petitowy 80 h
Doniesienia o ślubach, zaręczynach itp. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Osobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. najmniej 80 hal.
Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Gazety Poniedziałkowej" i wszystkie urzędy pocztowe, miejscową: Administracya „Gazety Poniedziałkowej", główna trafika w Rynku, agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ulica Szczepańska liczba 9, biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska liczba 5, i biuro dzienników Blocha, ul. Gertrudy. Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie biuro dzienników S. Sokołowski, ulica Jagiellońska. W Wiedniu Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów) I. Wollzeile 6., M. Dukes Nachf, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). H. Schalek Wollzeile. W Paryżu Société Mutuelle Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougement 12.

Naczelny redaktor i wydawca: Zygmunt Rosner.

Adres Redakcyi i Admin.: Kraków, ul. Sławkowska 29 I p. Telef. 1554.
Nr. Telefonu 1018 dla rozmów zamiejscowych w niedziele od 8 wiecz.

Do nabycia na dworcu kol. i w agencyach dzienników w całym kraju.

Cena numeru pojedynczego w Krakowie 10 hal.

Telegramy c. k. Biura korespodencyjnego.

Wielkie bitwy pod Lublinem i Zamościem.

Nasi zabrali kilka tysięcy jeńców.

Wiedeń, 30 sierpnia.

(W południe). Bitwy na rosyjskim teatrze wojny trwają dalej z niezmniejszoną gwałtownością. Na wschód od armii Dankla, która mimo kilkakrotnie ufortyfikowanej pozycyi nieprzyjaciela niepowstrzymanie idzie naprzód ku Lublinowi, nasze siły, wprowadzone między Bug a Wieprz, rozpoczęły 26 sierpnia atak na silną rosyjską armię, która ruszyła naprzeciw nim z obszaru koło Chełmu.

Następnie rozwinęły się po bitwie pod Kraśnikiem dalsze zacięte walki pod Zamościem, tudzież na północ i wschód od Tomaszowa. Dla naszych chętnie atakujących wojsk mają te walki przebieg zwycięski. 28-go wmieszała się w te walki skutecznie nasza grupa z pod Bełza, która teraz również na rosyjskim terenie posuwa się naprzód. W tych walkach, zarówno jak w bitwie pod Kraśnikiem zabrano tysiące jeńcow.

Zastępca szefa sztabu gen, von Hoefer, gen. major.

Walki we wschodniej Galicyi.

Wiedeń, 30 sierpnia.

We wschodniej Galicyi wojska nasze trzymają się z doskonałą

brawurą i wytrwałością przeciw bardzo silnym, przeważającym wojskom nieprzyjacielskim.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von HOEFER generał major.

Na południu.

Wiedeń, 30 sierpnia.

Na południowym teatrze wojny w ostatnim czasie nie było znaczniejszej walki.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von HOEFER, generał major.

Rozkaz do bohaterów z pod Kraśnika

Wiedeń, 30 sierpnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą urzędowo:

Komendant armii generał kawaleryi Dankl wystosował 27 sierpnia następujący **rozkaz komendy armii** do swoich wojsk:

Armia odbyła w dniach 23 i 24 sierpnia w bitwie pod Kraśnikiem. Politną i Gorajem w **świetny sposób chrzest ogniowy. Wszystkie korpusy dzięki bohaterskiemu zachowaniu się wojsk zmusiły nieprzyjaciela do odwrotu, równającego się ucieczce. O ile dotąd wiadomo, zdobyliśmy trzy chorągwie, 28 armat, wiele karabinów maszynowych i przeszło 6000 jeńców.** Z serdeczną radością dziękuję wszystkim członkom armii za usługi, oddane naszemu gorąco ukochanemu wodzowi najwyższemu i ojczyźnie. Ale także żal napełnia nasze serca. **Wielu towarzyszy znalazło śmierć na polu chwały.** O nich pamiętamy w tej podniosłej chwili. Jeszcze mamy **ciężkie walki** i wiele trudów przed sobą, ale dzielna armia z pewnością wszystko pokona.

Dankl, generał kawaleryi.

Dymisya generała Joffre.

Kopenhaga, 30 sierpnia.

Z Paryża via Rzym: **Generał Joffre zażądał dymisyi** jako naczelny komendant. **Jako powód podał złe współdziałanie generałów.**

Odpowiedzialny rędaktor wydawca: **Zygmunt Rosner.** Drukarnia „Katolickiej Spółki Wydawniczej" pod zarząd. St. Starostki w Krakowie.